

wiatr północny
z wyciem wilków miesza sierść

choć jestem blisko
oddalony od serc

nie życzą sobie mnie
dzieci są podobne
w ich oczach widzę odbicie

stoję tutaj boso
chłód przecina wzdłuż
wnętrze puste
krzyk boli drżąc
płakałem dziś

nie życzą sobie mnie
kocham ich łudziłem się

dobro obrócić w zło
to jak obrócić jeden złoty
w złom
na ustach smak metalu

oddalony w przestrzeni
gdzie zło nie istnieje
nie ma miejsca

boję się zmian
kochałem ich
zdradzili oblicze prawdziwe
zdradzając ciebie dużo wcześniej

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 05.07.2019 05:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.